

Sygn. akt II K 627/17

PR 1 Ds 1061/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018r.

Sąd Rejonowy w R a c i b o r z u Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Maksoń-Prach

Protokolant: Agata Maruniak

w obecności Prokuratora: ---

po rozpoznaniu w dniu: 05/04/2018r.

sprawy:

A. M.

s. T. i W.

ur. (...) w R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 lipca 2017r. w R. naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w R. st. sierż. K. K. w ten sposób, że podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, odepchnął go rękami,

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

1. uznaje oskarżonego A. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 222 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 70 (siedemdziesiąt) złotych i obciąża go opłatą w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sędzia:

Sygn. akt II K 627/17

UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2017 r. st. sierż. K. K. pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym wraz z sierż. P. K.. Około godziny 11:40 w rejonie skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) funkcjonariusze zauważyli samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...), którego kierowcą był oskarżony A. M.. Z uwagi na podejrzenie, iż oskarżony prowadzi pojazd mechaniczny pomimo wydania decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, funkcjonariusze pojechali w ślad za nim. Jeszcze przez przyjazdem policjantów oskarżony zaparkował samochód przy ul. (...) i wysiadł z niego. Przy próbie wylegitymowania oskarżony zachowywał się arogancko, wymachiwał rękami i nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy. Następnie został poprowadzony do radiowozu. W momencie podchodzenia do radiowozu, gdy jeden z funkcjonariuszy otworzył drzwi, oskarżony odepchnął K. K. i podjął próbę ucieczki. W związku z zachowaniem oskarżonego funkcjonariusze użyli

wobec niego chwytów obezwładniających, a następnie założyli mu kajdanki na ręce trzymane z tyłu i doprowadzili go do radiowozu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- zeznań pokrzywdzonego K. K. (k. 5 – 6, 35, 55)
- zeznań świadków: P. K. (k. 16 – 17, 36, 55), M. U. (k. 56) i A. C. (k. 56)
- protokołu zatrzymania (k. 3)
- protokołu badania stanu trzeźwości (k. 2)
- odpisy wyroków o sygn. (...) i (...) (k. 52, 53)

Oskarżony A. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czyni. W wyjaśnieniach złożonych na rozprawie sądowej w dniu 05 kwietnia 2018 r. podkreślił, że K. K. uwziął się na niego. W maju 2017 r. zatrzymał mu prawo jazdy. W trakcie czynności groził mu i panoszył się. Oskarżony dodał, że próbował się bronić.

Odnośnie zdarzenia z dnia 20 lipca 2017 r. oskarżony przyznał, iż w chwili zatrzymania przez funkcjonariuszy nie znajdował się już w samochodzie i siedł chodnikiem. K. K. przystąpił do czynności legitymowania i zażądał okazania dokumentów. Oskarżony dodał, iż z obawy przez K. K. chciał się odsunąć. Nadto zakrył się rękami, by chronić głowę. Oskarżony przyznał także, że krzyczał. Wtedy drugi z funkcjonariuszy podbiegł, aby go skuć. A. M. podkreślił, że został potraktowany jak przestępca, podczas gdy jedynie jechał bez prawa jazdy. Następnie został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w R.. Ostrzegwał funkcjonariuszy, że oskarży ich o napaść. Dodał, że to on został zaatakowany przez K. K., a nie odwrotnie. Równocześnie oskarżony przyznał, iż składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył, że prowadził samochód osobowy marki (...), gdyż chciał w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za prowadzenie pojazdu bez dokumentów. Chciał się w ten sposób bronić

Oskarżony był w przeszłości karany sądownie. Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w R. z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. akt (...) został ukarany za czyn z art. 94 § 1 kw popełniony w dniu 20 lipca 2017 r. Nadto wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w R. z dnia 07 marca 2018 r., sygn. akt (...) został skazany za czyn z art. 180a kk.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego A. M. (k. 29 – 30, 54)
- karta karna (k. 49 – 50)
- odpisy wyroków o sygn. (...) i (...) (k. 52, 53)

Wyjaśnienia oskarżonego, który podał, iż funkcjonariusz uwziął się na niego bezsprzecznie stanowi linię jego obrony i nie może zostać zaakceptowana przez Sąd. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, iż cała sytuacja miała bardzo dynamiczny przebieg.

Przesłuchany w charakterze świadka K. K. przyznał, iż w dniu zdarzenia wraz z P. K. pełnił służbę z patrolu zmotoryzowanym. W rejonie skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) zauważył samochód osobowy (...) koloru czarnego. Rozpoznał kierującego A. M.. Świadek dodał, że z jego wiedzy wynikało, iż oskarżony nie ma prawa jazdy. W związku z tym polecił P. K. pojechać za oskarżonym, który wjechał w ul. (...). Świadek przyznał, że gdy radiowóz podjechał na miejsce, oskarżony oddalał się od samochodu. Widząc to świadek poszedł za nim i poinformował o powodach kontroli. Następnie poprosił A. M., by ten wsiadł do radiowozu. W odpowiedzi oskarżony odepchnął go i zaczął się oddalać z miejsca kontroli. W związku z tym oskarżony został obezwładniony. Świadek przyznał, że wraz z oskarżonym upadł na ziemię. z uwagi na upływ czasu nie potrafił odtworzyć dokładnego przebiegu zdarzenia, które miało dynamiczny przebieg. Po założeniu kajdanek, oskarżony został umieszczony w radiowozie i przewieziony do Komendy Powiatowej

Policji w R.. Na rozprawie sądowej w dniu 05 kwietnia 2018 r. świadek podał, iż pamięta, że na komendzie oskarżony przyznał się do popchnięcia go i przeprosił za swoje zachowanie. Przyznał także, iż nie domaga się zadośćuczynienia.

Zeznania K. K. korespondują z zeznaniami P. K.. Przesłuchany w charakterze świadka drugi z funkcjonariuszy biorących udział w interwencji przyznał, iż to K. K. rozpoznał oskarżonego jadącego samochodem marki (...). Dodał, że po zatrzymaniu K. K. wyjaśnił oskarżonemu powód interwencji i poprosił o okazanie dokumentów. Oskarżony konsekwentnie zaprzeczał by prowadził samochód i chciał odejść w kierunku ul. (...). Świadek przyznał, iż w czasie gdy K. K. wraz z oskarżonym podeszli do radiowozu, on obszedł pojazd z drugiej strony chcąc zabrać swój plecak. Znajdując się z drugiej strony radiowozu zauważył, że K. K. cofa się do tyłu i próbuje złapać oskarżonego. Nim doskoczył zarówno oskarżony, jak i K. K. leżał na ziemi. W związku z tym oskarżonemu założono kajdanki, umieszczono w radiowozie i przewieziono na komendę. Równocześnie P. K. przyznał, iż nie widział momentu odepchnięcia K. K., gdyż stał po drugiej stronie radiowozu. Dodał, iż oskarżony przez cały czas był pobudzony i używał wulgaryzmów.

Zeznania świadków są wyczerpujące i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie w sposób szczerzy i spontaniczny opisali przebieg czynności z udziałem oskarżonego, a ich zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie. Z uwagi na fakt, iż w dniu 20 lipca 2017 r. oskarżony prowadził pojazd mechaniczny marki (...) pomimo braku uprawnień do kierowania skierowano wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego w R.. Wyrokiem nakazowym z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. akt (...) A. M. został ukarany karą grzywny w wysokości 200 zł.

Zeznania świadków: M. U. oraz A. C. mają drugorzędne w przedmiotowej sprawie. Świadkowie nie brali udziału w zdarzeniu z dnia 20 lipca 2018 r. Ich wiedza dotyczyła jedynie kontroli, do której wcześniej doszło na ul. (...). Byli to świadkowie obrony, którzy mieli potwierdzić negatywny stosunek funkcjonariuszy – w tym pokrzywdzonego, do oskarżonego. Okoliczności zatrzymania oskarżonego dnia 20 lipca 2017 r. nie wskazują na taki negatywny stosunek funkcjonariuszy, a jedynie na rzetelne wykonywanie obowiązków służbowych.

Sąd zważył co następuje:

A. M. został oskarżony o czyn z art. 222 § 1 kk polegający na tym, że w dniu 20 lipca 2017 r. w R. naruszył nietykalność cielesną umundurowanego funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w R. st. sierż. K. K. w ten sposób, że podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, odepchnął go rękami.

Przedmiotem bezpośredniego działania, jako znamienia czynu zabronionego określonego w art. 222 § 1 kk jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Przepis art. 222 § 1 kk penalizuje naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy go przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Jest to typ kwalifikowany w stosunku do określonego w art. 217 § 1 kk przestępstwa naruszenia nietykalności człowieka, przy czym zastrzeżenie odpowiedzialności następuje ze względu na związek naruszenia nietykalności funkcjonariusza z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Tak więc omawiane przestępstwo godzi nie tylko w nietykalność cielesną funkcjonariusza, lecz także w powagę reprezentowanego przez niego urzędu i niezakłóconą realizację zadań związanych z pełnioną funkcją. Użytemu w art. 222 § 1 kk pojęciu naruszenie nietykalności należy nadawać takie samo znaczenie, jak w art. 217 § 1 kk określającym ogólny typ tego przestępstwa. Naruszenie nietykalności funkcjonariusza jest przestępstwem umyślnym, przy czym do zastosowania przepisu art. 222 § 1 kk konieczne jest ustalenie, że sprawca obejmował swoją świadomością, że jego działanie skierowane jest przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu lub osobie do pomocy mu przybranej oraz że ma ono związek z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Dla bytu omawianego przestępstwa nie jest natomiast istotny rodzaj motywu kierującego sprawcą. W realiach niniejszej sprawy oskarżony wulgarnie i agresywnie zakłócał czynności podjęte przez st. sierż. K. K. podczas próby wylegitymowania go. Jeżeli naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza lub osoby do pomocy mu przybranej wywołane zostało ich niewłaściwym zachowaniem, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Zachowanie takie musi mieć miejsce przed naruszeniem nietykalności cielesnej i stanowić jego przyczynę. Nie ma przy tym znaczenia, która z wymienionych osób – a więc funkcjonariusz publiczny czy osoba do pomocy mu przybrana – zachowa się niewłaściwie

oraz czyja nietykalność cielesna zostanie naruszona. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę realia przedmiotowej sprawy, nie można dopatrzeć się prowokacji w zachowaniu funkcjonariuszu w trakcie wykonywania czynności z oskarżonym w dniu 20 lipca 2017 r. w R. na ul. (...). Równocześnie nie ulega wątpliwości, iż A. M. odpychając ST. sierż. K. K. usiłował uniemożliwić mu przeprowadzenie podjętych przez niego czynności. Nie ulega również wątpliwości, że w ten sposób naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego. Funkcjonariusze wykonywali czynność służbową polegającą na wylegitymowaniu oskarżonego w związku z popełnionym przez niego wykroczeniem czyli podczas i w związku z tymi czynnościami.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd na podstawie art. 222 § 1 kk skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk. Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który jest znaczny oraz prewencję generalną poprzez kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Na niekorzyść oskarżonego przemawia jego wcześniejsza pięciokrotna karalność, w tym za czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk oraz z art. 217 § 1 kk.

Zdaniem Sądu wymierzona kara jest karą adekwatną, spełniającą swoje funkcje i obejmującą jednocześnie całą karygodność działania sprawcy. Jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności wywoła w oskarżonym zmianę postępowania w przyszłości i skłoni go do przestrzegania porządku prawnego. Biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste – Sąd uznał, że resocjalizacja oskarżonego winna przebiegać w warunkach zakładu karnego. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, iż sprawca nie wyciągnął wniosków z wcześniejszych prawomocnych skazań. Oskarżony po raz kolejny wykazał rażące lekceważenie porządku prawnego. Pomimo popełnienia wykroczenia w dniu 20 lipca 2017 r., już w dniu 27 sierpnia 2018 r. – a zatem miesiąc później, dopuścił się przestępstwa z art. 180a kk kierując samochodem wbrew decyzji Starosty (...). Ponadto zdarzenie miało miejsce dzień po tym jak zapadł nieprawomocny wyrok w sprawie o sygn. (...), którym to oskarżony został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 217 § 1 kk i wymierzono mu karę grzywny. Oskarżony pomimo młodego wieku i dobrego stanu zdrowia nie pracuje, od dłuższego czasu pozostając na utrzymaniu matki. Również w ten sposób pokazuje lekceważący stosunek do norm współżycia społecznego. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Uprzednia karalność na kary pozbawienia wolności uchyla zatem możliwość wymierzenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z kolei wymierzenie oskarżonemu kary grzywny, bądź kary ograniczenia wolności nastąpiłoby z naruszeniem art. 53 kk. W ocenie Sądu jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności będzie oddziaływać na oskarżonego wychowawczo i zapobiegawczo, a ponadto spełni swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 70 zł i obciążył go opłatą w kwocie 60 zł.

Sędzia: